

Protokół Nr 60-18/2013

z wyjazdowego posiedzenia Komisji Polityki Gospodarczej i Morskiej Rady Miasta Gdańska, które odbyło się dnia 8 października 2013 roku (wtorek), rozpoczęte o godz. 15.00, w siedzibie Zakładu Utylizacyjnego, przy ul. Jabłoniowej 55 w Gdańsku.

Obecni: według załączonych list obecności, które stanowią załącznik nr 1, załącznik nr 2 do protokołu.

Na stan siedmiu (7) członków Komisji, w posiedzeniu uczestniczyło siedmiu (7), czyli było quorum do podejmowania prawomocnych opinii i wniosków.

Posiedzeniu przewodniczył Radny Piotr Dzik - Przewodniczący Komisji Polityki Gospodarczej i Morskiej Rady Miasta Gdańska.

Po stwierdzeniu quorum, otworzył 60 posiedzenie, powitał zebranych, podziękował przedstawicielom Zakładu Utylizacyjnego za umożliwienie posiedzenia w siedzibie i następnie poinformował, że porządek obrad został dostarczony radnym w terminie regulaminowym. Porządek stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Ponieważ nie było uwag, poddał pod głosowanie przyjęcie następującego porządku obrad Komisji:

1. Zakład Utylizacyjny Sp. z o.o. - działalność bieżąca i perspektywiczna.

- Działania modernizacyjne ZU (kwatery, sortownia, kompostownia)
- Budowa spalarni.
- Działalność ZU po wprowadzeniu 1 lipca 2013 r. zmiany uchwały Rady Miasta Gdańska o utrzymaniu czystości i porządku w gminie Gdańsk.

Przedstawiają: Prezes Zakładu Utylizacyjnego Sp. z o.o., Przedstawiciele Prezydenta Miasta Gdańska

2. Sprawy wniesione, wolne wnioski, korespondencja.

Porządek został przyjęty 6 głosami za - jednogłośnie.

PUNKT- 1

Zakład Utylizacyjny Sp. z o.o. - działalność bieżąca i perspektywiczna.

- Działania modernizacyjne ZU (kwatery, sortownia, kompostownia)

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych Dzień dobry. W temacie działań modernizacyjnych oddam głos Panu Piotrowi Gołaszewskiemu, który jest szefem inwestycji.

Pan Piotr Gołaszewski, Zakład Utylizacyjny, Główny Specjalista ds. Inwestycji Zacznę od kompostowni. To jest temat, który omawialiśmy na poprzednim posiedzeniu. W tej chwili jesteśmy na takim etapie, że firma, która dokonywała

naprawy ma za zadanie na obecnym etapie wykazać się zakładanym efektem ekologicznym, zdolnością przerobową do zakładanych parametrów. Aktualnie rozpoczęliśmy próbę nr 2, gdzie zakłada się 3 takie próby, każda z tych prób ma trwać 21 dni. W międzyczasie jeszcze wykonawca ma podjąć działania celem uzyskania stosownego certyfikatu pozwalającego stosować ten przekompostowany materiał, jako nawóz bądź, jako środek wzbogacający, czy użyźniający do gleby. Proces ten trwa około roku. On jest długotrwały, ale to wszystko kontrakt przewiduje.

Generalnie, na chwilę obecną już na bieżąco cała instalacja zaczyna pracować, no i mamy nadzieję, że te problemy, które spotkały nas przy poprzednim wykonawcy już powoli mamy za sobą. Całość zadania, jak już wcześniej Państwa informowaliśmy jest sfinansowana w ramach gwarancji tego zadania wynikającego z umowy...

Wiceprzewodniczący Piotr Borawski

To wystarczyło?

Pan Piotr Gołaszewski, Zakład Utylizacyjny, Główny Specjalista ds. Inwestycji

Ten kontrakt jest o wartości 9, 6 miliona złotych plus VAT. My gwarancji otrzymaliśmy ponad 36 milionów złotych. Oczywiście są zaraz kolejne zadania, bo sortownia już czeka na przyszły rok, już przechodząc do sortowni, aktualnie jesteśmy na etapie negocjacji, co do zakresu i ewentualnie planowanych kosztów. Niemniej jednak w tym roku już nic z sortownią nie planujemy robić, chociażby z tego względu, że gdyby doszło do zatrzymania jej, byłby problem z wykazaniem się efektem ekologicznym na kompostowni. W tej chwili sortownia musi działać taka, jaka jest, a kompostownia musi praktycznie z dnia na dzień wejść na maksymalne obroty po to żeby móc przed Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska właśnie wykazać ten efekt ekologiczny, co, do którego się zobowiązaliśmy sięgając po dotację unijną.

Kolejna sprawa z tych tzw. śmierdzących w cudzysłowie tematów, tj. odgazowanie. Jesteśmy już zaawansowani z wykonaniem. Na podsektorze A i B, zostało wykonanych łącznie 56 studni. W tej chwili wykonawca podłącza każdą ze studni do stacji zbiorczej. Oczekujemy na dostawę ssawek i pochodni, i to wszystko powinno być wykonane do końca października. Czyli z końcem października, a raczej z początkiem listopada będziemy mogli już ten pozyskiwany gaz spalać w pochodni, bo silniki jednostki, kogeneracyjnej, którymi w tej chwili dysponujemy już pracują prawie, że na maksymalnych mocach, więc nie jesteśmy w stanie tego gazu zagospodarowywać na tutaj cele energetyczne. Kontrakt też zakłada dostawę nowej jednostki kogeneracyjnej, przy czym to są urządzenia szyte też typowo na miarę i dostawa i montaż będzie w I kwartale przyszłego roku. Całość robót tj. 5.680 tysięcy złotych netto. To by było na tyle z tych najważniejszych tematów.

Przewodniczący Piotr Dzik

Przepraszam bardzo. Informuję członków Komisji, że Pan Prezes Głuszcak do mnie dzwonił i bardzo przeprasza, że nie może być na posiedzeniu Komisji i mówił, że wicedyrektor z panią księgową nam wszystko przekaże i odpowiedzą nam na wszystkie rzeczy, które nas będą interesowały.

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych
Chciałbym jeszcze dopowiedzieć, uzupełnić to, co pan Piotr przedstawił, że są też działania związane z modernizacją, działania ogólnie zakładu, aby zmniejszyć uciążliwość odoru wprowadziliśmy nasadzenia roślinnością wokół zakładu. Na początku roku posadziliśmy około półtora tysiąca zimozielonych sadzonek. Wykonaliśmy projekt ograniczenia uciążliwości odorowej poprzez nasadzenia i w tej chwili realizujemy drugi etap, sadzimy kolejne sadzonki, jeszcze kilka dni i będziemy kończyć te nasadzenia. Oprócz tego jest cały szereg działań związanych z ograniczeniem uciążliwości. Pomniejszych działań, takich jak budowanie barier antyodorowych i w momencie, kiedy będziemy mieli przetestowaną już kompostownię, ona ruszy, że tak powiem z pełną mocą będziemy wdrażać jakąś technologię poprzez dozowanie jakichś tam środków chemicznych zmniejszania uciążliwości tego kompostu w momencie jego wyładunku, czyli w tym pierwszym etapie, kiedy kompost z zamkniętej hali zyskuje kontakt z otoczeniem, bo to jest taki punkt newralgiczny odczuwalny dla sąsiadów, dla mieszkańców.

Z najważniejszych spraw to by było tyle. Jeżeli macie Państwo do tego punktu jakieś pytania, to słuchamy.

Radny Grzegorz Strzelczyk, członek Komisji

Przypomnę może spotkanie naszej Komisji, chyba w marcu tego roku, gdzie mówiliście Państwo, że do końca września będzie skończony problem kompostowni i definitywnie zostanie zakończona ta, nie wiem jak to nazwać, modernizacja, usunięcie usterek pogwarancyjnych, no jak zwal tak zwal. Mamy październik i rozumiem, że jeszcze takiego oficjalnego przekazania tej inwestycji nie było?

Pan Piotr Gołaszewski, Zakład Utylizacyjny, Główny Specjalista ds. Inwestycji

Wszystko jakby znajduje potwierdzenie w rzeczywistości, bo faktycznie naprawa zakończyła się do końca września, a dokładnie bodajże 22 sierpnia i od tamtego momentu weszliśmy w okres tych prób, bo jakby samo wykonanie i pokazanie nam, że to mechanicznie sprawnie działa dzień, czy dwa, no to nie rozwiązuje problemu. Plan zakładał przez 90 dni wykonanie trzech cykli tych 21 dniowych prób. Pokazania, że ta instalacja działa prawidłowo i jest w stanie przyjąć projektowaną ilość odpadów. Tak, że w tej chwili trwa normalny już ruch eksploatacyjny, tyle, że jest to taka faza kontraktu, że dzieje się jeszcze pod nadzorem wykonawcy. To już nasi ludzie obsługują, ale odbywa się cały czas to pod nadzorem personelu wykonawców.

Radny Grzegorz Strzelczyk, członek Komisji

Jakie są Państwa obserwacje w stosunku do tego, co było przed naprawą?

Pan Piotr Gołaszewski, Zakład Utylizacyjny, Główny Specjalista ds. Inwestycji

My uważamy, że jest coraz lepiej.

Pan Jarosław Paczos, Stowarzyszenie Sąsiadów ZUT

Dzisiaj byliśmy, oglądaliśmy tą kompostownię, właściwie efekty pracy tej kompostowni, tą wielką rurę, która wysypuje kompost na plac składowy, no i nasze doznania zapachowe są takie nieciekawe, czyli en kompost na razie, po tym cyklu 21 dni w dalszym ciągu tak śmierdzi, że czuć tą emisję, ten zapach w odległości na pewno kilometra, na pewno koło Piotra i Pawła, czy koło McDonalda czuć, jeszcze

bardziej niż stojąc pod tą rurą, która wysypuje te śmieci. Wydaje mi się, że to jeszcze nie to, co powinno być.

Pan Piotr Gołaszewski, Zakład Utylizacyjny, Główny Specjalista ds. Inwestycji

Od razu chciałbym odpowiedzieć. To, co Pan czuł w trakcie wizytacji, godzinę wcześniej, to nie był kompost 21 dniowy. Po prostu to, żeby te tunele móc zapęłnić musimy wykonać taką bardzo karkołomną operację polegającą na tym, że najpierw wszystkie tunele muszą być załadowane ładowarką po to, żeby w momencie, kiedy maszyna odrzuca pierwszą porcję miała opór. Praca maszyny polega na tym, że jak ona wjeżdża w dowolny tunel, to ona w pierwszej kolejności wyrzuca to, co jest na samym końcu, no, bo to technologicznie to jest ten materiał, który powinien się tam znaleźć po 21 dniach, i to w momencie rozruchu, tak jak mamy w tej chwili, to, co Pan poczuł to był materiał najdalej kilkudniowy lub wczorajszy.

Pan Jarosław Paczos, Stowarzyszenie Sąsiadów ZUT

Dzisiaj można podsumować. Mamy rozruch. Myśmy się umówili na 5 listopada na takie spotkanie.

Pan Piotr Gołaszewski, Zakład Utylizacyjny, Główny Specjalista ds. Inwestycji

Myśmy sprawdzali, bo my też musimy wiedzieć, że on przebywa 21 dni, czy on przebywał te 21 dni w tunelach.

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych

Tu rzeczywiście Pan Piotr ma rację, bo gdyby to był ten 21 dniowy, to byśmy zaobserwowali na tej przyźnie te kolorowe klocki, które były znacznikami.

Przewodniczący Piotr Dzik

Przepraszam bardzo. Tutaj się zrobiła taka wymiana zdań między Państwem. Proszę, abyśmy po kolei pytali, będę udzielał głosu.

Natomiast na początek chciałbym się spytać Pana, jako stowarzyszenia. Czy jest jakiś efekt, coś na lepsze, czy w ogóle nie ma?

Pan Jarosław Paczos, Stowarzyszenie Sąsiadów ZUT

Na razie w ogóle nie ma.

Przewodniczący Piotr Dzik

W ogóle nie ma. Mieszkańcy nadal ten odór odczuwają? Czy były robione jakieś badania nasilenia tego odoru?

Przewodniczący Piotr Dzik

To znaczy. Mamy ta mapę odoru. Mniej więcej nie ma żadnej większej zmiany. Myślę, że jeśli chodzi o kompostownię nic się nie poprawiło. Natomiast faktycznie, jakby przechodząc do innego tematu, jeśli chodzi o sprawy odgazowania, to nawiercenia nie spowodowały jakichś większych dolegliwości, takie przynajmniej mam wrażenie. Nie ma tej tragedii, jak była zapowiadana, że będą nawiercane otwory i będzie wielki problem. Jest problem, ale nie większy. Natomiast, jeśli chodzi o kompostownię, nic się na razie nie zmieniło.

Przewodniczący Piotr Dzik

Ale rozumiem, że to jest dopiero pierwszy etap tego.

Pan Piotr Gołaszewski, Zakład Utylizacyjny, Główny Specjalista ds. Inwestycji
To znaczy zmieniło się w ten sposób, że ona jest w końcu sprawna.

Pan Jarosław Paczos, Stowarzyszenie Sąsiadów ZUT
Mówię tylko o odczuciu zapachowym.

Pani Elżbieta Leśniewska, Stowarzyszenie Sąsiadów ZUT
Mieszkańcy nie poczuli różnicy.

Pan Piotr Gołaszewski, Zakład Utylizacyjny, Główny Specjalista ds. Inwestycji
No z całym szacunkiem. Przez dwa, czy trzy tygodnie nie mogło się nic zmienić skoro my ładowarką cały czas jeszcze ładowaliśmy te tunele.

Przewodniczący Piotr Dzik
Dlatego poczekajmy. Rozumiem, że trzeba będzie czasu. Tak, jak Państwo mówicie, któregoś listopada?

Pan Jarosław Paczos, Stowarzyszenie Sąsiadów ZUT
Umówiliśmy się na 5 listopada.

Przewodniczący Piotr Dzik
Teraz kończy się ładowanie tych tuneli?

Pan Piotr Gołaszewski, Zakład Utylizacyjny, Główny Specjalista ds. Inwestycji
Teraz są już załadowane.

Przewodniczący Piotr Dzik
No i bardzo dobrze. Za jakiś czas zobaczymy, jaki będzie efekt, dlatego dzisiaj nie rozszarpujemy szat. Proszę głos zabierze radny Strzelczyk

Radny Grzegorz Strzelczyk, członek Komisji
Jeszcze druga wypowiedź Pana mnie zaniepokoiła, bo kompostownia tak, ale co z naprawą sortowni, czy przystosowaniem sortowni do tego, żeby ona normalnie mogła być eksploatowana. Rozumiem, że ze względu na chęć zadowolenia Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska nie chcecie nic z tym robić, żeby nie...

Pan Piotr Gołaszewski, Zakład Utylizacyjny, Główny Specjalista ds. Inwestycji
Zatrzymanie sortowni w tej chwili spowodowałoby to, że materiał nie trafiłby do kompostowni. Krótko mówiąc dalej byśmy byli w takim marazmie.

Radny Grzegorz Strzelczyk, członek Komisji
A czy jest już wyłoniony ewentualny wykonawca?

Pan Piotr Gołaszewski, Zakład Utylizacyjny, Główny Specjalista ds. Inwestycji
Tak, bo tam procedura trwała, to też jak w przypadku kompostowni przeprowadziliśmy przetarg w trybie dialogu konkurencyjnego. Startowały raptem dwie firmy, bo nie kwapią się do naprawiania. Jedna z nich, to była ta, która sobie nie radziła, Francuzi, a druga firma już też rzutem na taśmę, ci, którzy w tej chwili się zmagają z kompostownią. Czyli, my rozmawiamy o wymaganiach m.in. technicznych, o zakresie ewentualnych zmian. Póki, co musieliśmy to wstrzymać, bo tak jak powiedziałem, zatrzymanie sortowni spowoduje, że materiał

biodegradowalny nie będzie mógł trafiać do kompostowni, więc wtedy już na pewno nie wykazemy się efektem ekologicznym, a sortownia lepiej, gorzej, ale działa.

Pan Jarosław Paczos, Stowarzyszenie Sąsiadów ZUT

Tam jest takie jedno urządzenie, rozrywarka do folii, która właśnie wchodzi w skład tej linii technologicznej sortowni. Dobrze by było gdyby ją naprawić troszkę wcześniej, bo gdyby ona była, czy w ogóle wymienić. Gdyby ta rozrywarka była, wtedy proces mieszania tych mokrych odpadów łącznie z tymi odpadami roślinnymi, drzewnymi, które w tej chwili odbywa się na placu pod gołym niebem, mógłby się odbywać w wentylowanej hali. To też jest jakiś wyptyw odoru. Czy można by wyłączyć akurat naprawę, czy wymianę tego urządzenia spoza naprawy reszty urządzeń sortowni?

Pan Piotr Gołaszewski, Zakład Utylizacyjny, Główny Specjalista ds. Inwestycji

Cała technologia, zarówno na etapie przygotowania studium wykonalności, jak potem również na etapie projektowym nigdy nie zakładała, że materiał strukturalny będzie podawany tam w hali przyjęć. Do materiału strukturalnego i odpadów czystych zielonych jest nadawana na zachodniej elewacji kompostowni.

Pan Jarosław Paczos, Stowarzyszenie Sąsiadów ZUT

No, ale tam mieszane są odpady, które emitują smród, czyli te odpady mokre.

Pan Piotr Gołaszewski, Zakład Utylizacyjny, Główny Specjalista ds. Inwestycji

W tej chwili nie mamy możliwości podawania w ogóle w kompostowni odpadów mokrych, jako takich osobno, czy w sposób selektywny, więc wykorzystujemy tą nadawę do materiału strukturalnego, jakby ją dodatkowo eksploatujemy.

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych

Wymiana tej rozrywarki nie ułatwia jeszcze sprawy, bo jest tam jeszcze kilka rzeczy, które w środku jeszcze trzeba zrobić. To nie jest tak, że tylko to wymienimy i już możemy osobno dawać odpady mokre.

Przewodniczący Piotr Dzik

Czy są jeszcze pytania do punktu sortownia, kompostownia?

Radny Grzegorz Strzelczyk, członek Komisji

Chciałbym jeszcze doprecyzować. Czyli jak już zakończymy tą bazę testów i zostanie kompostownia odebrana uzyskamy ten efekt ekologiczny, który będzie satysfakcjonujący dla NFOŚ, to wtedy wrócimy do kwestii naprawy sortowni?

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych

Tak, liczy się rok kalendarzowy.

Przewodniczący Piotr Dzik

Dziękuję. Pan radny Koralewski odnośnie kwater?

Radny Kazimierz Koralewski, członek Komisji

Odgazowanie to był taki dosyć nadzwyczajny wydatek, tak? Mówiło się, że nie planowało się tego na tym etapie. Czy zakład sfinansował to z własnych środków, czy były jakieś środki zewnętrzne?

Druga kwestia. Jeśli chodzi o sortownię, to pamiętam, że tam były jakieś dwie linie sortownicze, tak?

Pan Piotr Gołaszewski, Zakład Utylizacyjny, Główny Specjalista ds. Inwestycji
Trzy.

Radny Kazimierz Koralewski, członek Komisji

Trzy. Czy można to wymienić na zasadzie, poszczególne linie tak wymieniać, żeby nie zatrzymywać całej sortowni?

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych
To jest bardziej skomplikowane, ponieważ te linie są ze sobą technologicznie, funkcjonalnie powiązane. Są, że tak powiem miejsca wspólne, tak mówiąc ogólnie w uproszczeniu.

Przewodniczący Piotr Dzik

To znaczy, jedna linia zatrzymuje drugą linię?

Radny Kazimierz Koralewski, członek Komisji

Czyli są takie wąskie gardła rozumiem, że to zatrzyma całą sortownię.

Pan Piotr Gołaszewski, Zakład Utylizacyjny, Główny Specjalista ds. Inwestycji
Są elementy, które łączą wszystkie linie.

Radny Kazimierz Koralewski, członek Komisji

I zatrzymanie tego elementu zatrzymuje całą sortownię?

Pan Piotr Gołaszewski, Zakład Utylizacyjny, Główny Specjalista ds. Inwestycji
Tak.

Radny Kazimierz Koralewski, członek Komisji

I to na długi okres?

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych
Będziemy tak planować tą naprawę, żeby nie wpływało to wpływało, w jaki najmniejszym stopniu na pracę. Na przykład zatrzymania elementów wspólnych będziemy robić piątek, sobota, niedziela, w dni świąteczne. Jeżeli będzie to wymagało jakiegoś dłuższego czasu, to też postaramy się tak zorganizować czas, żeby na bieżąco odpady przyjeżdżające z miasta były poddawane tej obróbce, żeby cały czas kompostownia miała podawany materiał, żeby to nie jeździło na kwatery. To też jest naszym celem, bo gdybyśmy na przykład zatrzymali sortownię, to nie ma wtedy wyjścia, musimy wywozić wszystko tak jak leci na kwaterę. Jeżeli wywieziemy to na kwaterę, to się w przyszłości może odbić zwiększoną uciążliwością odoru, będzie więcej gazów. Chodzi o to, żeby ograniczyć tą frakcję bio.

Radny Kazimierz Koralewski, członek Komisji

Jeszcze w kwestii tego finansowania.

Pan Piotr Gołaszewski, Zakład Utylizacyjny, Główny Specjalista ds. Inwestycji

To ze środków własnych zostało zrobione.

Radny Kazimierz Koralewski, członek Komisji

Dobrze. To jeszcze może takie pytanie. Jeżeli będziemy chcieli porównać nasz zakład utylizacyjny na przykład z zakładem w Łęczycach, czy będziemy dysponować takimi danymi, które będą porównywalne powiedzmy, nie wiem, że odzyskujemy porównywalne ilości surowców wtórnych na przykład, tak?

Pan Piotr Gołaszewski, Zakład Utylizacyjny, Główny Specjalista ds. Inwestycji

To musimy zacząć od porównania morfologii odpadów, to najpierw trzeba zacząć od tego, co do sortowni wchodzi, bo jeżeli selektywna zbiórka działa efektywnie, to wiadomo, że z odpadów mieszanych...

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych

Tam jest inny charakter odpadów, tam jest więcej terenów wiejskich.

Radny Kazimierz Koralewski, członek Komisji

Tam jest inna selekcja, rozumiem. Czyli jaka jest morfologia tych odpadów za jakiś czas będziemy wiedzieć, tak? Rozumiem, że rok do roku będzie to można porównywać?

Pan Piotr Gołaszewski, Zakład Utylizacyjny, Główny Specjalista ds. Inwestycji

Ale te dane nie są porównywalne.

Radny Kazimierz Koralewski, członek Komisji

Dobrze. Jedną kwestię rozstrzygnęliśmy. Nie będziemy tego porównywać z Łużycami, ale powiedzmy rocznie zakład nasz utylizacyjny przyjmuje określoną ilość odpadów i powiedzmy, ta morfologia może się zmieniać, tej masy kompostowej, tego składnika itd., czyli zbieramy te dane i później powinny być dostępne?

Pan Piotr Gołaszewski, Zakład Utylizacyjny, Główny Specjalista ds. Inwestycji

Tak, i co potem wynika z tego kompostowania....

Przewodniczący Piotr Dzik

Dziękuję. Czy są jeszcze pytania do tego punktu?

Pani Elżbieta Leśniewska, Stowarzyszenie Sąsiadów ZUT

Cały czas nie rozumiem kwestii, dlaczego na etapie projektowym nie uwzględniono jakichś systemów awaryjnych? Nie jestem w stanie zrozumieć czegoś takiego, że w momencie, kiedy psuje się jakiś jeden ciąg technologiczny, zatrzymuje się zaraz cała reszta. Wiadomo, że to są systemy połączone, ale dlaczego nie ma jakiegoś systemu awaryjnego? Przykładem może być głupia myjka, w momencie, kiedy wymieniacie wodę, to nie przejeżdżają samochody przez nic innego, ponieważ nie ma jakiejś awaryjnej myjki, przez którą samochód wyjeżdżający z tego całego bałaganu, np. placu, gdzie...

Przewodniczący Piotr Dzik

Jest alternatywa przy myjce samochodowej, mycie ręczne.

Pani Elżbieta Leśniewska, Stowarzyszenie Sąsiadów ZUT

Przy tym akurat nie ma. W każdym bądź razie, dlaczego nie uwzględniono właśnie jakichś systemów awaryjnych?

Przewodniczący Piotr Dzik

To by musiała być druga linia.

Pan Piotr Gołaszewski, Zakład Utylizacyjny, Główny Specjalista ds. Inwestycji
Trzeba by było drugi zakład wybudować.

Pani Elżbieta Leśniewska, Stowarzyszenie Sąsiadów ZUT

Dlaczego tych trzech linii nie można było połączyć w jakiś system niezależny?

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych
Trudno jest mi tutaj wypowiadać się, co do założeń projektowych, co założeń finansowania tego projektu, ponieważ nie znam tego. Jestem pracownikiem od stosunkowo niedawna. Natomiast prawdopodobnie, tak jak tutaj Pan Piotr już wspomniał inwestycja byłaby niewspółmiernie wysoka.

Pani Elżbieta Leśniewska, Stowarzyszenie Sąsiadów ZUT

Teraz tak jest, że kompostownia bez sortowni nie będzie działać.

Pan Piotr Gołaszewski, Zakład Utylizacyjny, Główny Specjalista ds. Inwestycji

To jest oczywiste, że to jest powiązane, bo to jest ciąg technologiczny.

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych
Kompostownia została zaprojektowana, jako uzupełnienie sortowni, generalnie. Oprócz tego, co mogę powiedzieć? Pracowaliśmy w tej chwili, przez trzy miesiące bez kompostowni. Ograniczyliśmy przyjmowanie odpadów od kontrahentów, biodegradowalnych. Po prostu odmawialiśmy przyjęcia, kierowaliśmy te odpady do instalacji zastępczych, obsługując tylko to, co musimy, czyli odpady biodegradowalną z miasta. I w tym zakresie radziliśmy sobie stosując naszą drugą kompostownię. Tak, że jakieś tam drogi alternatywne są w zakładzie.

Pan Piotr Gołaszewski, Zakład Utylizacyjny, Główny Specjalista ds. Inwestycji

Nie jest też tak, jak Pani sugeruje, że jeden element wypada, to cała instalacja staje, bo te dwie główne linie to są, można powiedzieć dwie równoległe i może pracować jedna, lewa lub prawa. One mają identyczne parametry, one mogą pracować obie razem. To nie do końca jest tak. Jedyłą tam wspólną rzeczą tj. końcówka, kilka przedłużników, ale to jest akurat najmniej awaryjne. Natomiast tutaj padło takie pytanie przez pana radnego, czy będą zatrzymania? No jak najbardziej. To są rzeczy modułowe i jakby też nie jest problemem ich sama wymiana, tak? Bo wcześniej są prefabrykowane, wcześniej to wszystko jest przygotowane, i tylko czeka na właściwy moment do wymiany. Ten czas, który będzie potrzebny, który ja widzę, to raczej wpięcie w automatykę, w system sterowania. O tym jeszcze należy pamiętać, bo to nie tylko same urządzenia, one same z siebie nie funkcjonują, są to naczynia połączone.

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych
Generalnie alternatywą dla instalacji jest jeszcze składowisko. Możemy bezpośrednio w każdej chwili dawać na składowisko. To jest też alternatywa na wypadek awarii.

Pan Jarosław Paczos, Stowarzyszenie Sąsiadów ZUT

Fatalna alternatywa.

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych
Fatalna, ale jest.

Przewodniczący Piotr Dzik

Dziękuję bardzo, co do tego punktu przechodzimy do następnego punktu, budowa spalarni.

- **Budowa spalarni.**

Pan Grzegorz Walczukiewicz, Zakład Utylizacyjny

Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo. Z tego, co wiem, to w marcu ten temat spalarni był poruszany, tak, że Państwo już znają historię, więc nie będę do tego wracał.

Przewodniczący Piotr Dzik

Proszę przedstawić informację na dzień dzisiejszy i na przyszłość.

Pan Grzegorz Walczukiewicz, Zakład Utylizacyjny

Na dzień dzisiejszy jesteśmy na etapie wyboru doradztwa prawnego, technicznego i ekonomicznego. Pod koniec sierpnia ogłosiliśmy przetarg, ponieważ Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska oraz Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska mieli dość dużo uwag do tego SIWZ (Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia), który przygotowaliśmy. Jesteśmy na etapie poprawiania i nanoszenia tych uwag. Myślę, że w ciągu tygodnia ogłosimy zmiany terminu składania ofert i prawdopodobnie na przełomie października i listopada zostanie wybrane doradztwo prawne, techniczne i ekonomiczne. Natomiast pierwszy kwartał 2014 tj. termin, w którym chcielibyśmy zacząć procedury wyboru partnera prywatnego. W latach 2018, 2019 tj. przełom między nadzieją uruchomienia instalacji do termicznego przetwarzania odpadów komunalnych.

Przewodniczący Piotr Dzik

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję.

Wiceprzewodniczący Piotr Borawski

Czy już wiadomo, na jaki strumień odpadów ta spalarnia będzie projektowana?

Pan Grzegorz Walczukiewicz, Zakład Utylizacyjny

Mamy od naszych partnerów deklaracje w sumie na poziomie 133 tysięcy ton. Natomiast szacujemy, że instalacja będzie między 150-200 tysięcy ton. Będziemy to wiedzieli też na przełomie roku, jak będziemy ostateczne deklaracje zbierali od partnerów.

Przewodniczący Piotr Dzik

200 tysięcy ton, jaki okres?

Pan Grzegorz Walczukiewicz, Zakład Utylizacyjny

Rocznie.

Wiceprzewodniczący Piotr Borawski

Jaki jest strumień odpadów z Gminy Miasta Gdańsk?

Pan Grzegorz Walczukiewicz, Zakład Utylizacyjny

Na dzień dzisiejszy mamy około 60 tysięcy ton deklaracji ZU. Ale z tego, co widzimy, to ilość odpadów wzrosła w ostatnim czasie, prawdopodobnie przez zmianę ustawy, więc szacujemy, że to może być nawet do 90 tysięcy ton.

Wiceprzewodniczący Piotr Borawski

Z tego, co słyszałem to w Bydgoszczy podpisano chyba już umowę na budowę spalarni. Jak ona jest mniej więcej wielkości, i jak to jest dla Państwa ewentualnie konkurencja?

Pan Grzegorz Walczukiewicz, Zakład Utylizacyjny

Żadna to nie jest dla nas konkurencja. Nie znam wielkości, jaka tam jest planowana.

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych
Planowa jest na 200 tysięcy ton.

Pan Grzegorz Walczukiewicz, Zakład Utylizacyjny

Czyli podobna do naszej. Natomiast dla nas to nie jest żadna konkurencja, dlatego, że my tylko mówimy o województwie pomorskim, i te odpady, które są produkowane w województwie pomorskim w 100% zaspakajają potrzeby zakładu, który planujemy zbudować, i żadne okoliczne inwestycje tego typu w okolicznych województwach nie będą dla nas konkurencją.

Wiceprzewodniczący Piotr Borawski

Czyli, jeżeli się nic innego nie zbuduje w województwie pomorskim, to ten zakład będzie jak gdyby ekonomicznie się spinał?

Pan Grzegorz Walczukiewicz, Zakład Utylizacyjny

Tak.

Przewodniczący Piotr Dzik

I cały strumień z województwa pomorskiego spłynie tutaj?

Pan Grzegorz Walczukiewicz, Zakład Utylizacyjny

Na dzień dzisiejszy mamy podpisane umowy z pięcioma zakładami, tj. 80% produkcji odpadów w województwie.

Przewodniczący Piotr Dzik

W województwie pomorskim?

Pan Grzegorz Walczukiewicz, Zakład Utylizacyjny

Tak.

Pan Piotr Gołaszewski, Zakład Utylizacyjny, Główny Specjalista ds. Inwestycji

Tak, ale frakcji energetycznej.

Przewodniczący Piotr Dzik

A wszystkich odpadów i tych odpadów zmieszanych, to, jaki procent z województwa przyjmujemy?

Radny Grzegorz Strzelczyk, członek Komisji

Zmieszane do spalarni nie wchodzi.

Pan Grzegorz Walczukiewicz, Zakład Utylizacyjny

My odbieramy tylko frakcję energetyczną do dalszej termicznej obróbki, czyli to, co powstaje po wysortowaniu trafia do spalarni.

Pan Piotr Gołaszewski, Zakład Utylizacyjny, Główny Specjalista ds. Inwestycji

Inne zakłady mają taką samą technologię, czyli biologiczno-mechaniczną, i każdy z nich spośród tych odpadów wysortowuje tę frakcję energetyczną, której notabene nie wolno będzie składować od 2016 roku, i to jest ten strumień do spalarni.

Przewodniczący Piotr Dzik

Czy jakieś pytania do tego punktu, czyli do budowy spalarni są?

Wiceprzewodniczący Piotr Borawski

Jeżeli wszystko pójdzie tym zgodnym trybem, co Pan powiedział, czyli czasowo, to, jaka jest szansa, żeby to zbudować i uruchomić?

Pan Grzegorz Walczukiewicz, Zakład Utylizacyjny

Jest szansa uruchomienia na przełomie roku 2018/2019.

Wiceprzewodniczący Piotr Borawski

Czyli tak, jak było planowane.

Pan Grzegorz Walczukiewicz, Zakład Utylizacyjny

Tak.

Radny Kazimierz Koralewski, członek Komisji

Kiedy będzie gotowa Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia, jeśli chodzi o spalarnię?

Pan Grzegorz Walczukiewicz, Zakład Utylizacyjny

Jeśli chodzi o wybór inwestora prywatnego?

Radny Kazimierz Koralewski, członek Komisji

Rozumiem tak. Dwa etapy. Najpierw wybór kogoś, kto coś wymyśli, tak?

Pan Grzegorz Walczukiewicz, Zakład Utylizacyjny

To nie do końca tak.

Teraz jesteśmy na etapie doradztwa prawnotechnicznego i ekonomicznego, i to doradztwo ma nam pomóc w wyborze partnera prywatnego. I to doradztwo będzie naszą pomocą przy budowie i na wybór partnera prywatnego.

Radny Kazimierz Koralewski, członek Komisji

Rozumiem. I wtedy te warunki istotne, dla samej spalarni ...

Pan Grzegorz Walczukiewicz, Zakład Utylizacyjny

Tak.

Radny Kazimierz Koralewski, członek Komisji

Rozumiem. Wobec tego, czym kierujecie się, żeby wybrać tego doradcę? Jakie są tutaj wasze istotne założenia, tak? Bo jest dyrektywa prezydenta, powiedzmy tego zgromadzenia wspólników, że macie przygotować tą inwestycję, tak? W związku z tym wszystko tutaj jest po waszej stronie, tak? Jakie są założenia, jaki ten doradca musi być, jakie on musi spełniać warunki? Musi być zagraniczny, może być krajowy, jakie musi mieć doświadczenie?

Pan Grzegorz Walczukiewicz, Zakład Utylizacyjny

Przepraszam bardzo. Specyfikacja już wisi na stronach internetowych. Ponieważ my poszliśmy ścieżką trudniejszą, i te warunki wyboru daliśmy dosyć trudne, ale teraz mamy kłopot z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska, który troszeczkę nam dał po palcach i stwierdził, że tak naprawdę wybór powinien być uzasadniony tylko ekonomiką. Czyli powinniśmy wybrać najtańszego doradcę, czego my nie chcieliśmy zrobić z racji tego, że inwestycja jest bardzo ważna dla województwa pomorskiego i w tej chwili jesteśmy na etapie konsultacji z NFOŚ zapisów, które pozwolą na takie przygotowanie SIWZ, żebyśmy byli zadowoleni my, czyli, żeby ten doradca był sprawdzony i miał doświadczenie w tego typu inwestycjach.

Radny Kazimierz Koralewski, członek Komisji

Czy NFOŚ za to płaci, że tak narzucają?

Pan Grzegorz Walczukiewicz, Zakład Utylizacyjny

Niestety tak. Ale na szczęście dostaliśmy na to prawie 12, 5 miliona złotych na proces przygotowawczy. Natomiast staramy się teraz wyważyć, wypośrodkować nasze i ich argumenty tak, żebyśmy my byli zadowoleni i oni również.

Przewodniczący Piotr Dzik

Jak wygląda zatrudnienie w Zakładzie Utylizacyjnym w tej chwili?

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych
Może przedstawię w następnym punkcie. Mam przygotowane informacje w tym zakresie.

Przewodniczący Piotr Dzik

Dobrze. Czy są pytania do tego punktu?

Pan Jarosław Paczos, Stowarzyszenie Sąsiadów ZUT

Może nie pytanie, tylko krótka wypowiedź. Stowarzyszenie jest przeciwne budowie spalarni w tym miejscu.

Nie będę tego uzasadniał, bo szkoda na to czasu w tym momencie. Powiem tylko tyle, że w odróżnieniu od roku 2010, kiedy było tutaj szereg konsultacji, to strona społeczna jest w tej chwili merytorycznie przygotowana do dyskusji na ten temat. Posiadamy szereg argumentów. Jest też opinia eksperta, który został zatrudniony przez Gminę Kolbudy. Mamy też raport dotyczący tej spalarni. I bym tutaj postulował, żeby może Państwo, jako radni wysunęli taką inicjatywę, nareszcie merytorycznej dyskusji na temat sensu lokalizacji tej spalarni bez żadnych warunków, jakie miałyby się zakończyć ta dyskusja. Po prostu myślę, że społeczeństwo powinno mieć szansę udziału w tej dyskusji merytorycznej, bo trzy lata temu nie było takiej szansy.

Przewodniczący Piotr Dzik

A Państwa stowarzyszenie to jest w Kolbudach zarejestrowane. Czy Państwo jesteście mieszkańcami Gdańska, czy Kolbud?

Pan Jarosław Paczos, Stowarzyszenie Sąsiadów ZUT

Stowarzyszenie jest zarejestrowane w Gdańsku. Jesteśmy mieszkańcami gdańska i Kolbudy. Sąsiedzi, to sąsiedzi, jesteśmy otoczeni takim wianuszkiem wokół Zakładu Utylizacyjnego.

Przewodniczący Piotr Dzik

Po prostu pytam, bo tego samego rodzaju był duży problem z inwestycją, jaką była budowa fabryki Weyerhaeuser w Kokoszkach, i też były konsultacje. Myślę, że też Państwu te konsultacje będą należały, nie widzę tu problemu, prawda?

Pan Grzegorz Walczukiewicz, Zakład Utylizacyjny

Tak. Zresztą konsultacje były przeprowadzane przez ostatnie lata. Zakończyliśmy konsultacje przed prawomocną decyzją środowiskową, była konferencja robiona i Państwo brali w tym udział. Natomiast, oczywiście konsultacje będą dalej prowadzone, ponieważ za chwilę będzie nas czekał etap budowy. A przed etapem budowy trzeba będzie znowu dostać decyzję środowiskową prawomocną. Tak, że będą konsultacje. Nie uciekamy od dyskusji. Zresztą Pan Paczos jest z nami w stałym kontakcie.

Przewodniczący Piotr Dzik

W Kokoszkach się skończyło tym, że inwestycja powstała.

Pan Grzegorz Walczukiewicz, Zakład Utylizacyjny

Też mamy taką nadzieję, że inwestycja powstanie, i nie uciekamy od rozmów.

Przewodniczący Piotr Dzik

Dziękuję bardzo. Pan radny Koralewski.

Radny Kazimierz Koralewski, członek Komisji

Potrzebowałbym takiej informacji, jakie byłyby konsekwencje, gdyby dzisiaj, no jak gdyby zignorować to, że jest decyzja już lokalizacyjna, środowiskowa w Szadótkach, gdyby to zignorować, nie realizować tego i rozpocząć na nowo procedurę. Szukać nowego miejsca, bo wiem, że analizy były robione i przez Urząd Marszałka. Tą procedurę obserwowałem. Jakie byłyby konsekwencje gdybyśmy postanowili, jako Gdańsk poszukiwać innej lokalizacji, otworzyć tą dyskusję na nowo?

Pan Grzegorz Walczukiewicz, Zakład Utylizacyjny

To prawdopodobnie mamy mniej więcej rok osunięcia, jeśli chodzi o termin realizacji.

Pan Piotr Gołaszewski, Zakład Utylizacyjny, Główny Specjalista ds. Inwestycji

Rok to jest bardzo mało, dużo więcej.

Radny Kazimierz Koralewski, członek Komisji

Ale konsekwencje jakieś prawne, finansowe...

Pan Grzegorz Walczukiewicz, Zakład Utylizacyjny

Konsekwencje są finansowe czysto, dlatego, że od 2016 roku będzie zakaz składowania frakcji stałej, to od tego momentu Unia będzie naliczała nam kary za niewypełnienie warunków.

Przewodniczący Piotr Dzik

Nie zutilizowanie.

Pan Grzegorz Walczukiewicz, Zakład Utylizacyjny

Tak. I każdy rok wiąże się z konkretnymi karami finansowymi.

Radny Kazimierz Koralewski, członek Komisji

A w tej chwili ta oś czasu jak wygląda, jeśli chodzi o ten harmonogram, jesień, wiosna itd.itd. Czy na rok 2016 będzie stał komin tego obiektu?

Pan Grzegorz Walczukiewicz, Zakład Utylizacyjny

Na przelocie roku 2018/2019 planujemy uruchomienie instalacji, połowa mniej więcej 2015 roku, myślimy, że ruszy budowa.

Radny Kazimierz Koralewski, członek Komisji

Rozumiem, że w tym czasie trzeba będzie wywozić te frakcje?

Pan Grzegorz Walczukiewicz, Zakład Utylizacyjny

Tak. Zakład Utylizacyjny już w tej chwili podpisuje umowy na pozbywanie się tej frakcji energetycznej, i na pewno do momentu postawienia zakładu trzeba będzie dalej płacić za to, ponieważ zakład oddaje odpłatnie frakcję energetyczną w tej chwili. Czyli nie sprzedaje, tylko musi zapłacić za odbiór.

Radny Kazimierz Koralewski, członek Komisji

Ale założenie generalnie będzie takie, że ktoś będzie miał to zaprojektować i wybudować.

Pan Grzegorz Walczukiewicz, Zakład Utylizacyjny

Tak. Zaprojektuj, wybuduj i użytkuj.

Radny Kazimierz Koralewski, członek Komisji

Acha, i jeszcze ktoś z tego będzie musiał mieć profit jakiś, tak?

Pan Grzegorz Walczukiewicz, Zakład Utylizacyjny

Tak.

Pan Jarosław Paczos, Stowarzyszenie Sąsiadów ZUT

To będzie partner prywatny?

Pan Grzegorz Walczukiewicz, Zakład Utylizacyjny

Tak. Partner prywatny.

Radny Kazimierz Koralewski, członek Komisji

Czyli musi mieć profit.

Przewodniczący Piotr Dzik

Dziękuję. Przechodzimy do punktu następnego.

- **Działalność ZU po wprowadzeniu 1 lipca 2013 r. zmiany uchwały Rady Miasta Gdańska o utrzymaniu czystości i porządku w gminie Gdańsk.**

Przewodniczący Piotr Dzik

Jak się proporcjonalnie zwiększył strumień odpadów w stosunku do roku poprzedniego?

Druga sprawa. Struktura zatrudnienia. Czy się zwiększyła?

I trzecia sprawa. Jak to wszystko funkcjonuje po wprowadzeniu zmian?

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych
Pozwolę sobie na te wszystkie pytania odpowiedzieć wspomagając się prezentacją. Akurat odpowiedzi na wszystkie Pana Przewodniczącego pytania na tej prezentacji się znajdują.

Tytułem wstępu. Co się zmieniło? Od 1 lipca największa zmiana dla nas nastąpiła we współpracy, no nazwijmy to z gminą Gdańsk. Czyli, w tej chwili, ponieważ gmina jest 100% posiadaczem odpadów, gmina wyłoniła w przetargu przewoźników. Gdańsk został podzielony na sześć sektorów i jest dwóch przewoźników na te sektory. Gmina Miasta Gdańsk podpisała z nami umowy na zagospodarowanie odpadów. Przewoźnicy dostarczają odpady do nas, rozliczają się z gminą poprzez Zarząd Dróg i Zieleni. I my podobnie, za tzw. tonę dostarczonych odpadów rozliczamy się z ZDiZ. Do tej pory wyglądało to troszkę inaczej. My mieliśmy umowy z przewoźnikami. To są ci sami przewoźnicy. Kiedyś była większa konkurencja przewoźników było kilku i rozliczaliśmy się z nimi.

Przewodniczący Piotr Dzik

Ilu było przewoźników wcześniej?

Pani Barbara Rajtar, Główny Księgowy ZU

Było chyba 10 podmiotów dużych, a w ogóle było kilkudziesięciu, byli też mali przewoźnicy.

Przewodniczący Piotr Dzik

A teraz macie dwóch przewoźników?

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych
Z terenów gminy Gdańsk, od mieszkańców odbierane są odpady przez PRSP i Remondis, z pozostałych rejonów poszły przetargi wraz z zagospodarowaniem, czyli zostały na tych samych zasadach. Przewoźnik odbiera od mieszkańców, dostarcza do nas i ten przewoźnik nam płaci.

Przewodniczący Piotr Dzik

Nie tylko od mieszkańców, bo przecież też od przedsiębiorstw, od działalności gospodarczej też.

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych
W różnych gminach jest różnie.

Przewodniczący Piotr Dzik

Mówię o Gdańsku.

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych
W Gdańsku odpady od firm też trafiają w ramach systemu. W innych gminach raczej nie. Jest to inaczej.

Przewodniczący Piotr Dzik

Mają podobnie jak Gdynia. Mogli sobie przedsiębiorcy wybrać sami przewoźnika.

Radny Grzegorz Strzelczyk, członek Komisji

Jaka jest struktura? Ile w tym strumieniu jest odpadów z Gdańska, ile z pozostałych gmin?

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych
Gdańsk jest przeważający.

Radny Grzegorz Strzelczyk, członek Komisji

Ile, 90%?

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych
Tak około 90%, zawsze tak było i tak pozostanie.

Przewodniczący Piotr Dzik

W zeszłym roku do lipca, przez rok od lipca 2011, do lipca 2012 ile tych odpadów z Gdańska przyjechało na wysypisko. I teraz, ile przyjechało od 1 lipca?

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych
Odpowiem na to pytanie w dalszej części i pokażę na prezentacji.

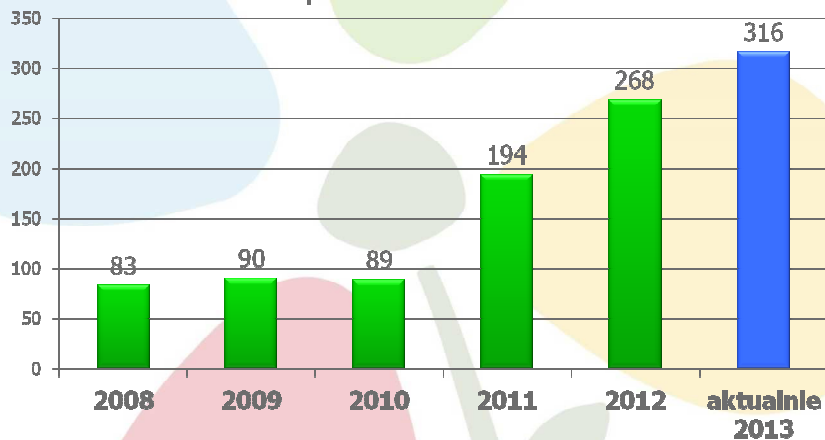
Tutaj udało mi się przewidzieć pytanie, jeśli chodzi o zatrudnienie w Zakładzie Utylizacyjnym.

W chwili obecnej mamy, średnio licząc 316 osób. Od roku 2009, kiedy nastąpiło uruchomienie nowego zakładu systematycznie rośnie.

W latach poprzednich zatrudnienie było na poziomie 80-90 osób, kiedy nie istniała sortownia. W roku 2011 wrosło, a w tej chwili jesteśmy na poziomie optymalnym w stosunku do strumienia odpadów.

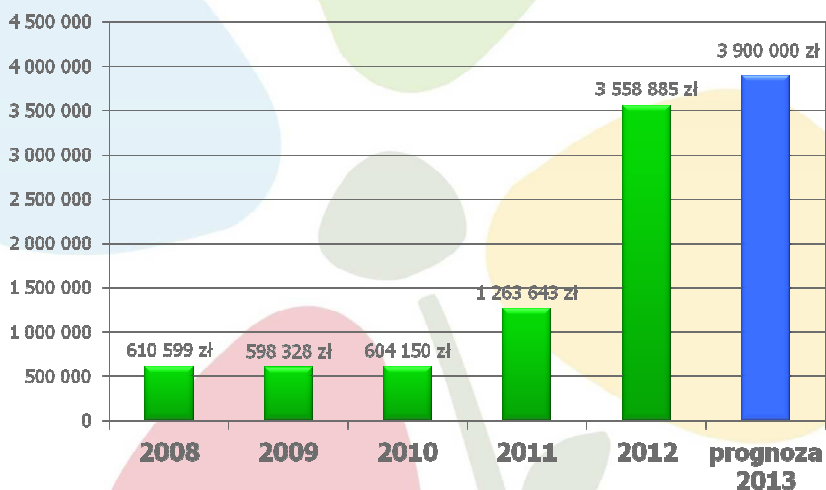
ZATRUDNIENIE

Liczba pracowników - średnio w roku



Gdyby się okazało, że strumień odpadów wzrośnie możemy jeszcze uruchomić pełną trzecią zmianę. W tej chwili pracujemy w takim system wie i pół zmiany. Czyli, na dwóch zmianach pracują dwie linie sortownicze. Mówię tylko o liniach zagospodarowania odpadów komunalnych. Na trzeciej zmianie jedna linia. Informacja, która może Państwa zainteresować. Jak kształtował się podatek od nieruchomości?

ZAPŁACONY PODATEK OD NIERUCHOMOŚCI



W momencie, kiedy obiekty sortowni zostały oddane do eksploatacji, w roku 2012 nastąpił wielokrotny wzrost podatku do gminy. Wzrost między rokiem 2012 a 2013 spowodowany jest wzrostem stawek podatku.

Opłata za korzystanie ze środowiska. Jest to istotny parametr opłaty dla naszego zakładu.

Spadek tej opłaty w roku 2012 do poziomu 7, 5 miliona złotych wynikał właśnie z tego, że uruchomiona była sortownia i kompostownia i spadła ilość odpadów poddawanych składowaniu, ponieważ opłaty za korzystanie ze środowiska ponosi się od ilości składowanych odpadów, a cena zależy od rodzaju tego odpadu.

Lekki wzrost w obecnym roku wynika. Po pierwsze, ze zmiany stawek, po drugie to jest prognoza, dlatego jest taka okrągła liczba. I wynika też z tego, że przez 3 miesiące stała kompostownia i siłą rzeczy odpady musiały być poddawane składowaniu.

Zakład Utylizacyjny Sp. z o.o. w Gdańsku

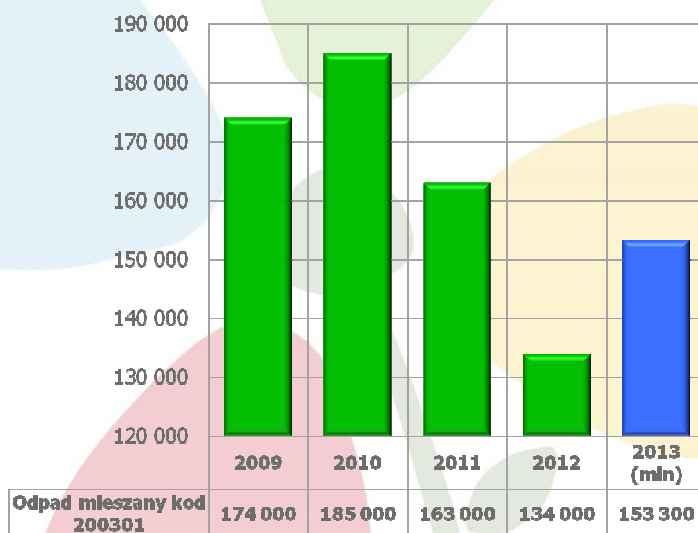
OPŁATA ZA KORZYSTANIE ZE ŚRODOWISKA

(na rzecz Urzędu Marszałkowskiego) w PLN

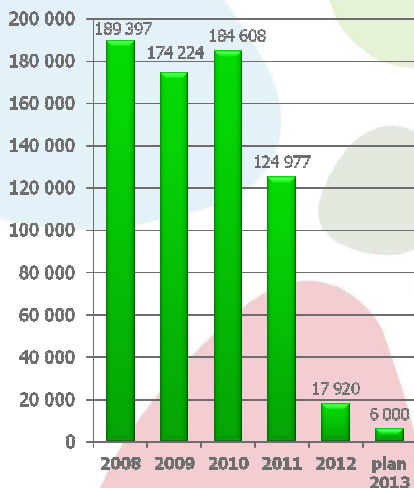


To jest ilość odpadów trafiających do nas, według kodu. W roku 2012 raczej z nieprzewidywalnych powodów nastąpił spadek. Prawdopodobnie odpady te uciekały do innych miejsc, do innych gmin, do innych zakładów utylizacyjnych.

Przyjęcie odpadu - kod 20 03 01(w Mg)



SKŁADOWANY ODPAD 20 03 01
(zmieszane odpady komunalne) w Mg



Wiceprzewodniczący Piotr Borawski
Ze względu na cenę?

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych
Nie do końca było to legalne, ponieważ odpad w tym kodzie jest przypisany do rejonu i nie powinien, ale poprzez jakieś tam sztuczki z przekodowaniem, poprzez pseudo instalacje, zachodzi takie prawdopodobieństwo, że takie rzeczy się dzieją.

W roku 2013 mamy już jakiś tam powrót do normalności. Ten poziom ilościowy się zwiększył. Przyszły rok będzie bardziej reprezentatywny, ponieważ już będzie cały rok obowiązywania nowego systemu.

Przewodniczący Piotr Dzik

Ale, bo mamy lipiec, sierpień, wrzesień. Trzy miesiące.

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych
To jest prognoza do końca roku.

Przewodniczący Piotr Dzik

Mnie by interesowało w 2012 roku trzy miesiące i w 2013 roku trzy miesiące, po nowelizacji ustawy. Jak różnica jest przed wejściem ustawy i po wejściu ustawy?

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych
Zaraz na to odpowiem, bo nie mam prezentacji ułożonej tak jak padają pytania.

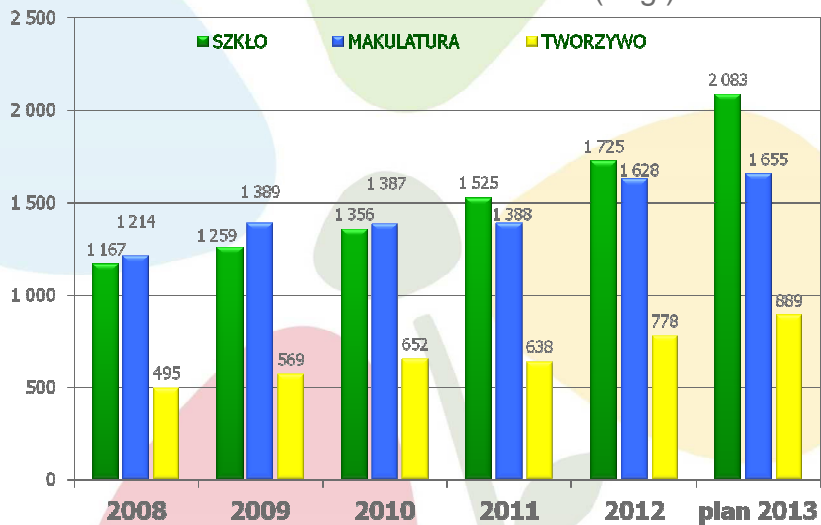
Składowanie selektywne odpadów. Notujemy od czasu uruchomienia sortowni stały spadek. Nie będę się nad tym rozwodził. Przechodzimy dalej.



Selektywna zbiórka, która jest uzupełnieniem naszej działalności. Występuje stały wzrost. W tym roku, po lipcu uzyskaliśmy stosunkowo duży przyrost. To też kolejne slajdy w szczegółach pokażą, gdzie będzie porównanie miesięcznymi.

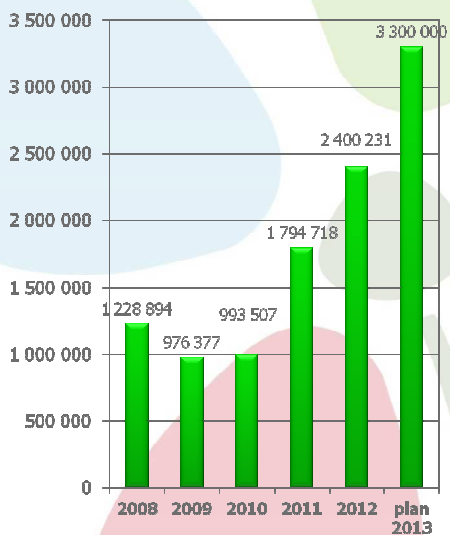
Tutaj jest to samo, co na poprzednim slajdzie, tylko z rozbiciem na poszczególne surowce. Tutaj nie ma żadnych cudów, bo wszystkie surowce podlegają tym samym trendom.

ZBIÓRKA ODPADÓW SUROWCOWYCH ORGANIZOWANA PRZEZ ZU (Mg)



Zagospodarowanie biogazu na skutek działań modernizacyjnych też systematycznie rośnie. Powinniśmy w przyszłym roku notować kolejny skok poprzez rozbudowanie elektrowni, to, co się w tej chwili dzieje, ta inwestycja.

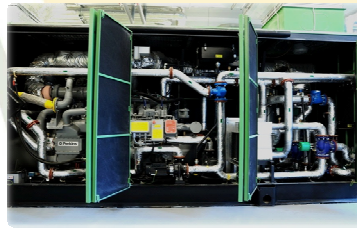
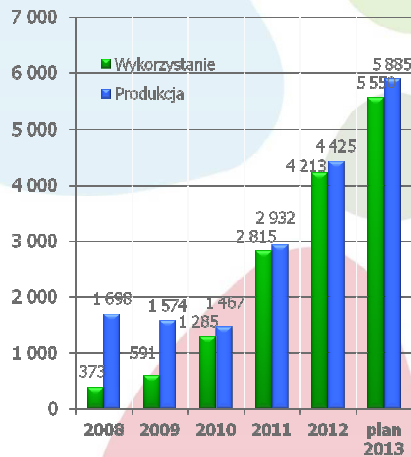
Zagospodarowanie biogazu w roku (w m³)



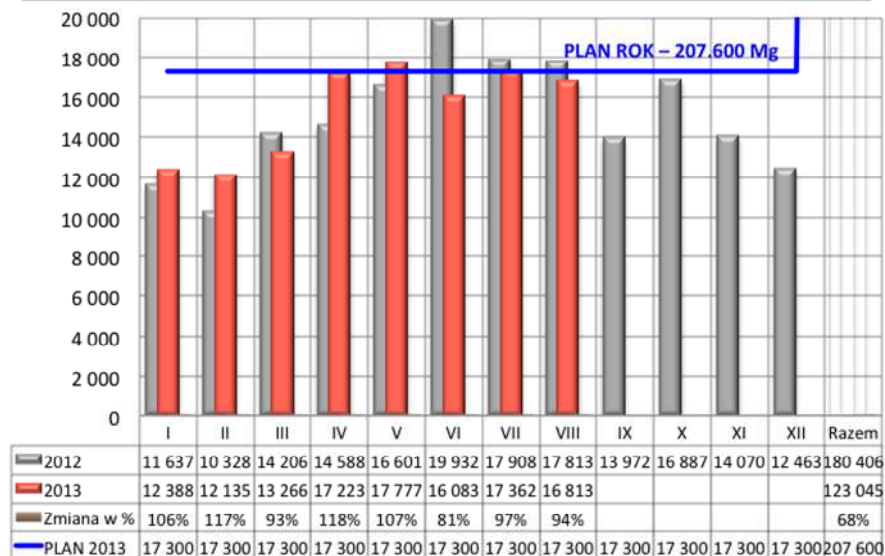
Jeśli chodzi o produkcję energii jest odbiciem poniekąd ilości biogazu. Jest mniej więcej stały stosunek energii wyprodukowanej i energii wykorzystanej. Mamy nadwyżkę, czyli pracujemy w bilansie dodatnim.

ENERGIA ELEKTRYCZNA

Produkcja i wykorzystanie energii z biogazu, rok w MWh



Brama – przyjęcie, grupa 20 w Mg



Tutaj mamy to, o co Pan Przewodniczący pytał. Słupki szare pokazują rok 2012, słupki czerwone pokazują miesiące do sierpnia 2013.

Przewodniczący Piotr Dzik

Lipiec i sierpień mniej więcej się pokrywa.

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych
 Nie ma właśnie tutaj jakiegoś skoku, nie ma jakiegoś wielkiego zaskoczenia. W zeszłym roku czerwiec był wyjątkowo wysoki i tutaj jest trochę rozbieżności. Natomiast wszyscy się spodziewali wzrostu odpadów.

Radny Grzegorz Strzelczyk, członek Komisji

Tak mówił Prezydent Lisicki, że będzie wzrost odpadów.

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych
 Co to może oznaczać? Może to oznaczać, że w samym Gdańsku, że mieszkańcy Gdańska są świadomi tego, co robią. Najprawdopodobniej z samego Gdańska te odpady nie łądowały w przystłowiowych lasach, że tren system umów indywidualnych z przewoźnikami też funkcjonował. Może też wpływać na to kryzys, no jesteśmy w roku kryzysowym. Każdy kryzys powoduje jakieś tam wahnięcia w dół. Jeśli chodzi o wrzesień, nie mam tego na slajdzie, ale będziemy na poziomie większym niż 2012 rok, ale poniżej sierpnia, czyli lekki spadek się zachowuje, ale to jest tendencja naturalna związana z sezonowością.

Radny Grzegorz Strzelczyk, członek Komisji

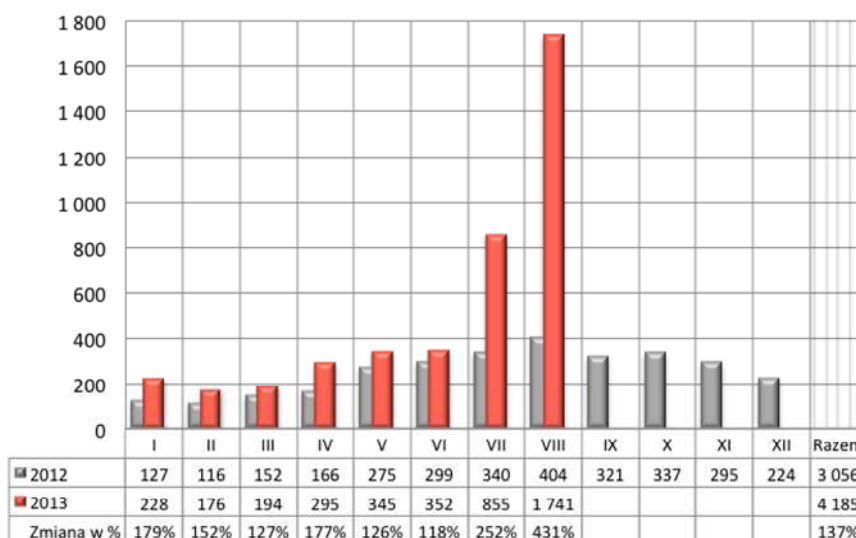
Turyści wyjechali i to też ma znaczenie.

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych
 Tak. Sezonowość u nas jest wyraźnie widoczna, czy to jest zbiórka selektywna, czy nie.

Co Państwa może zainteresować, co jest nowego? Fragmentem tych odpadów komunalnych są odpady mokre.

Zakład Utylizacyjny Sp. z o.o. w Gdańsku

Brama – przyjęcie 20 01 08. MOKRE (w Mg)



I to jest coś, co się zmieniło. Lipiec, sierpień. Czyli zbiórka, system dualny, odpady mokre do kompostowania. Tutaj, w czerwcu jesteśmy na poziomie poniżej 350 ton

miesięcznie, gdzie sierpień wyskoczył na 1741 ton miesięcznie, gdzie kolejny miesiąc wrzesień 1800 ton.

Pan Jarosław Paczos, Stowarzyszenie Sąsiadów ZUT

Ale to jest tylko kilkanaście procent w dalszym ciągu.

Przewodniczący Piotr Dzik

Jest to mniej więcej 18-20%?

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych

Jest to mniej więcej 13%.

Pan Piotr Gołaszewski, Zakład Utylizacyjny, Główny Specjalista ds. Inwestycji

Ale te kilkanaście % ma wpływ na naszą instalację.

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych

Jest to dla nas pożądane chociażby ze względu na łatwość pracy w sortowni. Ten odpad biodegradowalny jest wyodrębniany na samym początku linii. Nie da się go w sposób mechaniczny wyodrębnić w taki sposób selektywny, że to jest mokre, a to nie. Czyli duża część odpadów nie biodegradowalnych trafia do biodegradowalnych. Dzięki temu, że ten system dualny zaczyna działać, i dzięki kompostowaniu systemu odpadów, biodegradowalnych będziemy mieli szansę uzyskać atest na nasz kompost, jako na produkt, i tym samym zmniejszyć masę odpadów biodegradowalnych poddawanych...

Przewodniczący Piotr Dzik

Przepraszam. Mogę się założyć, że te 14%, gdyby zrobić klasyfikację, że to są sortowane, to by było z tego 7%.

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych

Z naszego punktu widzenia wygląda to dobrze.

Przewodniczący Piotr Dzik

Dobrze, ale nie tak jak powinno wyglądać sortowanie.

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych

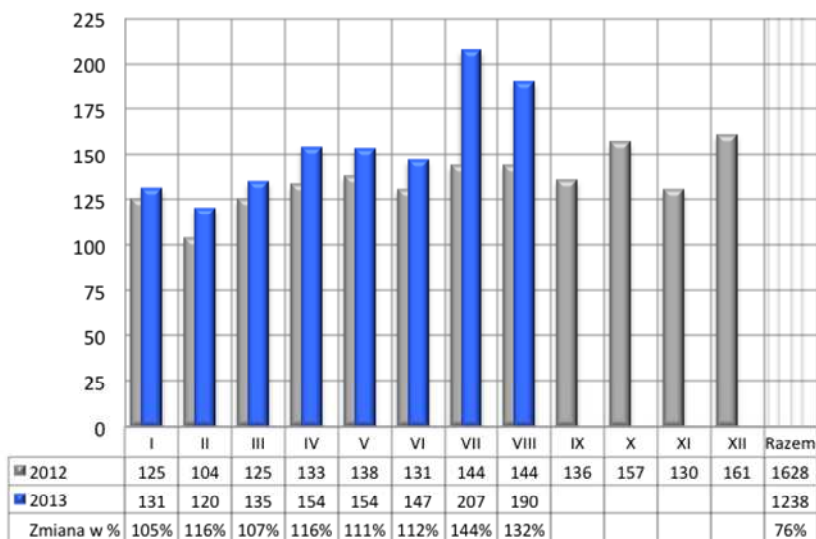
Nie, nie. Jedynym problemem są worki foliowe. Odpady biodegradowalne są pakowane w worki foliowe nie biodegradowalne. Jeżeli zobaczycie Państwo nasz kompost powstały z odpadów biodegradowalnych, no to on jest zaśmiecony. My go po przekompostowaniu poddajemy jeszcze raz separacji na sicie. Po procesie 12 tygodni kompostowania wszelkie opakowania biodegradowalne znikają, ich nie ma, natomiast worki zostają i muszą zostać odseparowane poprzez sita, i stanowią częściowo balast, częściowo używamy tego, jako materiał strukturalny do kolejnych partii kompostowania odpadów.

Zbiórka selektywna odnotowała wzrost, w szczególności w lipcu, i w stosunku do miesięcy poprzednich, i w stosunku do ubiegłego roku. Rzeczywiście mieszkańcy Gdańska się przejęli prowadzeniem zbiórki selektywnej. Wiecie Państwo na pewno, że było na nas dużo skarg, że z uwagi, że ten strumień znacząco się zwiększył, czego my nie przewidzieliśmy, no były przesypy. W tej chwili dzięki całemu

szeregowi działań podjętych jakoś mamy sytuację opanowaną. Pojedyncze przypadki skarg się zdarzają, ale generalnie jest dobrze.

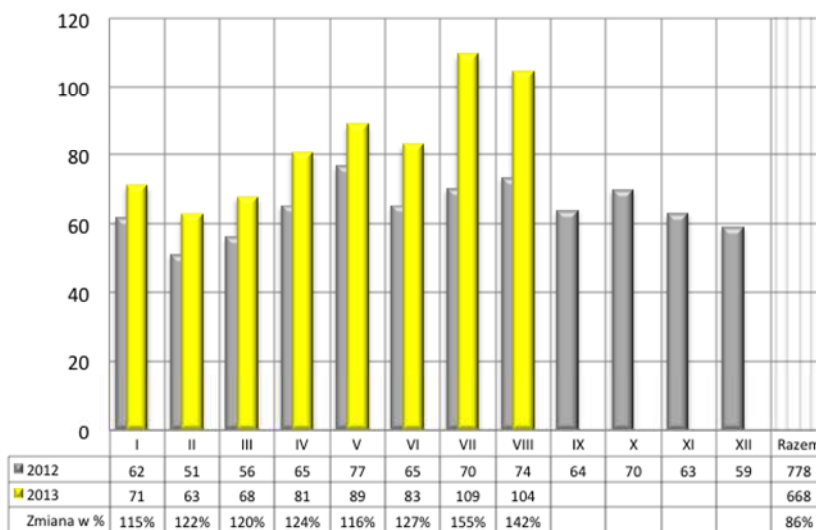
Zakład Utylizacyjny Sp. z o.o. w Gdańsku

Zbiórka – makulatura w Mg

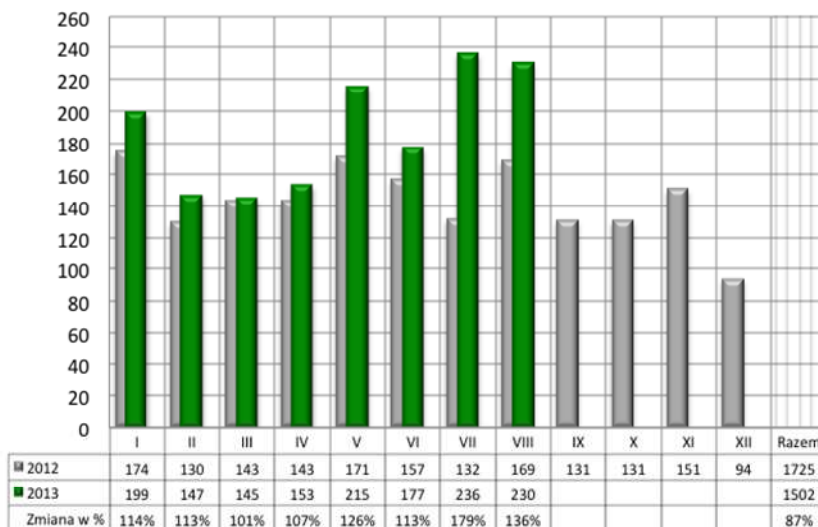


Zakład Utylizacyjny Sp. z o.o. w Gdańsku

Zbiórka – tworzywo sztuczne w Mg



Zbiórka – szkło w Mg



Dlaczego nastąpił spadek w sierpniu w stosunku do lipca?

Po pierwsze. Minęło to zachłyśnięcie segregowaniem, a po drugie to już może wskazywać na sezonowy spadek. We wrześniu jest dalszy spadek, nieznaczny, ale jest. W miesiącach zimowych możemy się spodziewać dalszych spadków odpadów z selektywnej zbiórki.

Wiceprzewodniczący Piotr Borawski

Powinny być wzrosty, bo jeszcze 4 tysiące gospodarstw nie ma śmietników na odpady mokre.

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych
Ale to nie wpływa na odpady typu makulatura, szkło, tworzywa sztuczne. Mówimy tu o zbiórce selektywnej, czyli to, co nie jest objęte systemem. To są nasze kolorowe pojemniki.

Radny Grzegorz Strzelczyk, członek Komisji

Może powiem coś z doświadczenia empirycznego. Plastik, czy szkło gdybym kiedyś wyrzucił do normalnych śmieci suchych, to by mi żona głowę urwała. A dzisiaj wyrzucam, bo i tak płacę trzy razy więcej za sortowane. I to jest to. Znacząca podwyżka cen zadziałała odwrotnie. Kiedyś było nie do pomyślenia, żebym plastik, czy szkło wyrzucił do śmieci suchych, więc to zadziałało odwrotnie.

Radny Piotr Skiba, członek Komisji

Jak Państwo oceniają, jakość frakcji mokrej? Już nie mówię o tych workach, bo była informacja, że Państwo macie takie automatyczne rozrywanie do tych worków.

Pan Jarosław Paczos, Stowarzyszenie Sąsiadów ZUT

To nie działa.

Radny Piotr Skiba, członek Komisji

Dobrze. Ale jak z samą frakcją? Czy ludziom się nie myli, czy nie ma w nich elementów suchej frakcji? Jak można ocenić wyedukowanie na podstawie tych dwóch pierwszych miesięcy funkcjonowania tego systemu?

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych
Generalnie wygląda to dobrze. Rzeczywiście zdarzają się niechlubne wyjątki odpady nie biodegradowalną w odpadach biodegradowalnych, ale generalnie wygląda dobrze. Ten odpad poza folią jest rzeczywiście selektywnie zebrany. Tu jeszcze Pan Piotr odpowie na temat rozrywaczy worków foliowych.

Pan Piotr Gołaszewski, Zakład Utylizacyjny, Główny Specjalista ds. Inwestycji
To urządzenie służy do tego, żeby worek otworzyć, a po to go się otwiera, bo w tych odpadach mogą znajdować się inne odpady, chociażby typu jakieś metale. I tylko przy rozerwanym worku można je skutecznie odzyskać, odseparować od tego strumienia mokrego. W przeciwnym razie, jeśli to idzie w zamkniętym worku, w takim wpada do kompostowni. Natomiast w kompostowni, co się dzieje? W kompostowni pracuje nasza, już chyba sławna maszyna, czyli przerzucarka, która w trakcie tego 21 dniowego cyklu kompostowania czternaście razy przerzuca ten materiał. To się odbywa, no z taką siłą, że te worki mimo wszystko są porozrywane na części, no do wielkości 5, góra 10 centymetrów, co Państwo możecie naocznie sprawdzić. I w dalszym ciągu, technologia jakby zakłada na placu dojrzewania kompostu przez kolejne 8 do 10 tygodni, przerzucanie tego materiału, Iną przerzucarka, ale jakby zasada jest ta sama, więc dochodzi do dalszego rozdrobnienia tego materiału, a w ostateczności trafia to na sito. Sito jest wyposażone między innymi w separator powietrzny, prościej mówiąc w wiatrak, który drobne, lekkie frakcje wydmuchuje. Również jest sito wyposażone w separator balistyczny, gdzie teoretycznie ten czajnik powinien wypaść. I to, co jest pożądane idzie odpowiednio na halę.

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych
Może przy samym kompostowaniu wygląda to nieestetycznie, nieelegancko, wręcz, że kompost wymieszany jest z folią, ale jako produkt po przejściu przez cały proces, nie ma to wpływu większego.

Przewodniczący Piotr Dzik

Dziękuję. Kto jeszcze głos w dyskusji, pytania?

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych
Pokazałem Państwu na slajdach selektywną zbiórkę w rozbiciu na poszczególne surowe, ale to jest dokładne odbicie ogólnego trendu pod każdym względem, czy to jest makulatura, czy tworzywo sztuczne, czy szkło.

Przewodniczący Piotr Dzik

Niech Pan mi powie mokre i suche, bo wiem, że mokrych bardzo mało przyjeżdża, albo jest to wrzucone do zmieszanych, bo jest na razie brak pojemników, bo niestety tak się stało, że tych pojemników zabrakło w ościennych gminach, wiem, że jest problem z pojemnikami w całej Polsce. Czy tych mokrych dużo jest?

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych Odpadów mokrych w miesiącu wrześniu było 1800 ton, i nie ma w tej prezentacji tego słupka, w sierpniu mokrych było 1741 ton, a suchych było 16.800 ton, czyli mokrych w stosunku do suchych to jakieś 12%.

Przewodniczący Piotr Dzik

Te 12% to nie jest taka duża różnica.

Wiceprzewodniczący Piotr Borawski

A mamy dążyć do 50%?

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych
Ale zobaczcie Państwo, co się zmieniło. Zobaczcie Państwo, co było na początku roku. Poprzednie lata było jeszcze mniej tych mokrych.

Pan Jarosław Paczos, Stowarzyszenie Sąsiadów ZUT

Tylko, że była bardzo niska baza. Mimo, że te słupki wyglądają imponująco, to jeszcze ta droga do przebycia jest jeszcze strasznie duża.

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych
Tak. To nie jest jeszcze koniec, oczywiście. To jest dobry początek, ale cała droga jest jeszcze przed nami.

Pan Grzegorz Walczukiewicz, Zakład Utylizacyjny

Tak, że ten pomysł, który Państwo mieli o tych workach biodegradowalnych, to może warto by było do niego wrócić w ramach tzw. nagrody dla mieszkańców.

Pan Jarosław Paczos, Stowarzyszenie Sąsiadów ZUT

Warto by było to wprowadzić.

Pan Grzegorz Walczukiewicz, Zakład Utylizacyjny

Nie wiem jak to finansowo wygląda.

Pan Jarosław Paczos, Stowarzyszenie Sąsiadów ZUT

To jeszcze z takiego punktu odoru kompostowni. Jak jest dużo tej folii, to jest utrudniony dostęp tlenu do kompostowania? W związku z tym proces dłużej trwa i ten produkt jest bardziej śmierdzący.

Przewodniczący Piotr Dzik

W worku?

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych
Fragmenty folii, które są mieszane z kompostem utrudniają, izolują dostęp tlenu do cząsteczek organicznych.

Przewodniczący Piotr Dzik

Ale też blokują wpływ smrodu, bo to działa w dwie strony.

Pan Jarosław Paczos, Stowarzyszenie Sąsiadów ZUT

Kompostownia jest wentylowana, więc smród z kompostowni nie powinien się wydobywać, ale cały proces kompostowania jest wolniejszy. To jest może argument do tego, żeby miasto wprowadził zakaz używania worków foliowych do odpadów mokrych.

Pan Grzegorz Walczukiewicz, Zakład Utylizacyjny

Nie można wprowadzić zakazu, ale wprowadzenie worków biodegradowalnych tak.

Przewodniczący Piotr Dzik

Zakazu worków nie da wprowadzić.

Pan Jarosław Paczos, Stowarzyszenie Sąsiadów ZUT

Ale te wszystkie supermarkety, żeby stosowały worki biodegradowalne?

Przewodniczący Piotr Dzik

Supermarkety, to nie uchwała a ustawa, to musiałbym podjąć Parlament taka ustawę. Natomiast odpady mokre biodegradowalną wyrzucają mieszkańcy, więc te worki biodegradowalną jak najbardziej.

Wiceprzewodniczący Piotr Borawski

Są w supermarketach siatki biodegradowalną, np. w Carrefourze są zielone siatki, i ja w nie zbieram odpady mokre.

Pan Jarosław Paczos, Stowarzyszenie Sąsiadów ZUT

Ale nie wszyscy są tego świadomi.

Radny Kazimierz Koralewski, członek Komisji

Pierwsze pytanie, to, jaki byłby szacowany koszt, gdyby mieszkańców Gdańska zaopatrywać w worki biodegradowalne.

Druga kwestia, który tutaj musi się na koniec nasunąć. Dobrze byłoby podsumować Wysoka Komisjo temat warunków, jakie mają mieszkańcy w okolicy wysypiska z tym, co było kilka lat. Pamiętam na naszej Komisji był taki moment, to chyba chodziło o inwestycję w okolicy ul. Piekarniczej, ale był inwestor, który chwalił się, że kupił działki w Szadótkach i pytaliśmy, czy wysypisko śmieci mu nie przeszkadza. A on ze zdziwieniem, to tu jakieś wysypisko śmieci jest? Już wtedy miał zamiar, że tu będzie budował. Kiedyś była taka strefa wokół wysypiska.

Przewodniczący Piotr Dzik

A teraz nie buduje?

Radny Kazimierz Koralewski, członek Komisji

Buduje, gdzieś w okolicach Jabłoniowej, są tam osiedla. Natomiast wracając do tematu. Była pewna strefa wokół wysypiska, potem tą strefę zlikwidowano. Parsa się rozpisywała na ten temat, że ktoś wykupił te grunty, ale nie wiem. Czy to jest to, gdzie teraz stoją hipermarkety itd., co to jest za strefa? O tym kiedyś była mowa, dzisiaj o tym się już nie mówi, i czemu ona miała służyć. Czy to chodziło o jakiś szkodliwy wpływ na tą strefę i dzisiaj? Tak mi się wydaje, że zawsze jak przejeżdżałem koło tego wysypiska, to zawsze był czuć fetor, i do dzisiaj go czuję przejeżdżając.

Przewodniczący Piotr Dzik

Przepraszam, ale dzisiaj nie czuliśmy.

Radny Kazimierz Koralewski, członek Komisji

No, bo z tej strony akurat jesteśmy, ale gdybyśmy poszli na drugą stronę to byśmy czuli.

Pan Jarosław Paczos, Stowarzyszenie Sąsiadów ZUT

To jest zależne od wiatru.

Radny Kazimierz Koralewski, członek Komisji

Tak, to jest w zależności ode kierunku wiatru, ale zawsze ten smród jednak jest. Stąd pytanie. Chciałbym żebyście Państwo przypomnieli, jaka to była strefa i jakie założenia były, czy ewentualnie założenia były, żeby tą emisję smrodu z wysypiska zmniejszyć?

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych

Od granic zakładu była wytyczona strefa 300 metrów, i chyba przy końcu strefy, czyli sięgamy tutaj, gdzie jest wybudowany Faschion House. Natomiast zasadnicza różnica jest taka, że tu nie było osiedli. To składowisko było kiedyś gdzieś tam daleko, obwodnica była gdzieś tam daleko.

Radny Kazimierz Koralewski, członek Komisji

Rozumiem, ale na podstawie, jakich przepisów ta strefa została zniesiona, jeśli ona była?

Pan Jarosław Paczos, Stowarzyszenie Sąsiadów ZUT

To mogę powiedzieć. Dodajże 2000 rok, budował się Carrefour i chciał zbudować rozbieralnię mięsa, itd.itd., a wiadomo to jest produkcja spożywcza, wymaga innych zapisów w planach zagospodarowania przestrzennego. Sfinansował badania mikrobiologiczne, które wykazały, że nie ma zagrożenia mikrobiologicznego, i uchwałą Rady Miasta Gdańska odpowiedni zapis w planie został umieszczony.

Radny Kazimierz Koralewski, członek Komisji

Rozumiem. Czyli planem zagospodarowania przestrzennego. Czyli Zakład Utylizacyjny nie dążył do tego, żeby tą strefę zmniejszyć. A Zakład Utylizacyjny nigdy nie miał, że tak powiem jakichś dyrektyw, żeby zmniejszyć emitowany fetor z zakładu.

Pan Jarosław Paczos, Stowarzyszenie Sąsiadów ZUT

Absolutnie. To był jeden z najmniej ważnych priorytetów, jeżeli w ogóle to był priorytet. To, że system odgazowania na nowej kwaterze powstaje dopiero teraz, tj. właśnie efekt tego braku uwagi na sprawy związane z odorami. Nikt na to nie zwraca uwagi.

Pani Barbara Rajtar, Główny Księgowy ZU

Przepraszam bardzo. Pierwsza elektrownia na podstawie gazu działa na terenie zakładu od 1990 roku.

Pan Jarosław Paczos, Stowarzyszenie Sąsiadów ZUT

Przepraszam bardzo. Mówię o konkretach, o sektorze A nowej kwatery. Powinien już od roku działać system odgazowania. To, że nie działa to jest zaniechanie kierownictwa tego zakładu.

Wiceprzewodniczący Piotr Borawski

Takiej ogólnej myśli nie specjalnie rozumiem. Czy wysypisko powstało pod domami mieszkańców, czy to mieszkańcy znaleźli się przy wysypisku?

Pan Jarosław Paczos, Stowarzyszenie Sąsiadów ZUT

A jakie to ma znaczenie?

Wiceprzewodniczący Piotr Borawski

Zasadnicze.

Pan Jarosław Paczos, Stowarzyszenie Sąsiadów ZUT

Jeśli chodzi o stowarzyszenie, to ono nie istniało póki nie zaczęto modernizacji zakładu. Jeżeli wydadaje się 400 milionów złotych na modernizację zakładu...

Pan Piotr Gołaszewski, Zakład Utylizacyjny, Główny Specjalista ds. Inwestycji

Modernizacja to 315 milionów złotych.

Pan Jarosław Paczos, Stowarzyszenie Sąsiadów ZUT

Dobrze, kilkaset milionów złotych, to powinna być jakaś istotna część tych pieniędzy skierowana na ograniczenie uciążliwości odoru. Jeżeli tego nie zrobiono, to znaczy, że zmarnowano te pieniądze i zlekceważono tych mieszkańców, którzy tu się wprowadzają, a oni nie wprowadzają się, dlatego, no pewnie, że każdy ma prawo tu mieszkać, albo nie, ale przypominam, że plan zagospodarowania przez miasto przygotowywany pod funkcję mieszkaniową, przypominam, że mieszkania komunalne są budowane tutaj z inicjatywy miasta, a często ci ludzie to już naprawdę nie mają wyboru, czy mają tu mieszkać, czy nie. Tak, że takie, przepraszam za słowo prostackie myślenie widziały gały, co brały, bo do tego się sprowadza jest po prostu jakąś arogancją, naprawdę. Nie można tworzyć stref wyłączonych. My tu mamy śmietnisko, więc dwa kilometry wokół ma być strefa wyłączona z życia biologicznego? Zaraz Rafineria, coś jeszcze, a zaraz okaże się, że w ogóle nie ma Gdańska, tylko są strefy zakazane.

Przewodniczący Piotr Dzik

Przepraszam bardzo. Chciałbym powiedzieć jedną rzecz. Tutaj nie było z kolegi strony arogancji, tylko muszę stwierdzić jedną rzecz. Znamy się przecież nie od dzisiaj, i powiem szczerze. Nie wiem, czy ktoś się obrazi na mnie, czy nie. Kiedy budowano w Kokoszkach fabrykę, były bardzo duże protesty mieszkańców. Kiedy Kokoszki są strefą przemysłową, od wielu lat, rodzimych mieszkańców, kiedy w Kokoszkach budowano bloki z płyt, jak też Cygańska Góra i inne, to wszyscy mieszkańcy Kokoszek i rejonu Szadówek, Kiełpina i wszystkich innych, gdzie Kiełpino jest bardzo daleko od Kokoszek wiedzieli bardzo dobrze, że jest to strefa przemysłowa. I byłem teraz ostatnio na takim spotkaniu, takiego stowarzyszenia jak Państwo tutaj, ale w Kokoszkach, i w tym stowarzyszeniu nie było nikogo z rodzimych mieszkańców Kokoszek, bo oni te ziemie posprzedawali pod zabudowę mieszkaniową. Najwięcej pretensji mieli ci ludzie, którzy wiedzieli, że tam oprócz tej fabryki okazuje się, że fabryki, które tam stoją od wielu, wielu lat więcej trują

niż ta nowa fabryka, bo nawet dostałem wczoraj badania wody, bo mieszkańcy zarzucali, że woda jest zanieczyszczona.

Konkludując. Tutaj też to tak wygląda, że wszyscy wiedzieli, że jest wysypisko, i nie jest to arogancja. I zgadzam się, że uwierzyli w to, że te zapachy znikną i się pobudowali tutaj. Ale deweloperzy prywatni, bo Pan sugeruje, że mieszkania komunalne, ale są też deweloperzy, którzy budują tu mieszkania dla mieszkańców, nawet mój chrześniak kupił tutaj mieszkanie, i mieszka. Każdy wie, gdzie to mieszkanie kupuje i gdzie się buduje.

Pan Jarosław Paczos, Stowarzyszenie Sąsiadów ZUT

To jest arogancja...

Przewodniczący Piotr Dzik

To nie jest arogancja. Powiem Panu inaczej. Mieszkam przy ul. Szuberta. W 71 roku, kiedy się przeprowadziliśmy graliśmy na ulicy w babingtona, wiedzieliśmy, że to będzie spokojna, cicha dzielnica. Trzy razy w ciągu dnia przejechał ktoś ulicą koniem, a teraz nie mogę wyjechać ze swojej bramy, bo się zrobiła arteria jak na Al. Grunwaldzkiej. Po części Pan ma rację. Zgadza się, że mieszkańcy uwierzyli, że nie będzie śmierdziało, i ja w to wierzę, że nie będzie śmierdziało, to się doprowadzi do tego. Błędy zostały popełnione, będą naprawione, ale też mieszkańcy pewne ryzyko brali budując się koło składowiska śmieci. Bardzo chętnie też bym mieszkał tam, gdzie nie ma takiego ruchu. Liczę na to, że nie będzie śmierdziało, ale ryzyko zawsze jakieś jest.

Pani Elżbieta Leśniewska, Stowarzyszenie Sąsiadów ZUT

Jestem z Kolbud i są ludzie, którzy mieszkają od lat w okolicach wysypiska.

Przewodniczący Piotr Dzik

Rozumiem. Dlatego tutaj siedzimy dzisiaj, dążymy i będziemy dążyć do tego, żeby te uciążliwości zlikwidować.

Pani Elżbieta Leśniewska, Stowarzyszenie Sąsiadów ZUT

Zgadza się. Tutaj jeden pan radny powiedział, że jest składowisko, jest zakład utylizacyjny i musi śmierdzieć. Nieprawda. Nie musi śmierdzieć. Jest nowoczesny zakład w Elblągu i tam nie śmierdzi. Tam też jest sortownia, kompostownia, i tam nie śmierdzi, więc proszę wytłumaczyć fenomen, dlaczego tam można, a tu nie?

Pan Piotr Gołaszewski, Zakład Utylizacyjny, Główny Specjalista ds. Inwestycji

Chciałbym się odnieść do słów Pana Paczosa, że pieniądze po prostu zostały wyrzucone w błoto. Jest to nieprawda.

Pan Jarosław Paczos, Stowarzyszenie Sąsiadów ZUT

Nie tak powiedziałem. Po prostu, że z tych kilkuset milionów nie zadbano, żeby kilka, kilkanaście milionów poświęcono na likwidację uciążliwości związanych z odorem.

Pan Piotr Gołaszewski, Zakład Utylizacyjny, Główny Specjalista ds. Inwestycji

Dobrze. To już odpowiadam. Wykonano 130 studni biogazowych w celu redukcji uciążliwości zapachowych. Zakupiono dwie jednostki kogeneracyjne o mocy 300 i

600 KW, dzięki czepu jak Pan doskonale się orientuje tam średnio 400, 450 m³ gazu...

Pan Jarosław Paczos, Stowarzyszenie Sąsiadów ZUT
Średnio poniżej 400.

Pan Piotr Gołaszewski, Zakład Utylizacyjny, Główny Specjalista ds. Inwestycji
Dobrze. Niech będzie, poniżej 400, ale poniżej 400 nie idzie do atmosfery. Wybudowano sortownię, kompostownię. Oczywiście były problemy. Dzisiaj nikt nie mówi, że nikt nie chciał sortować, a staramy się do tego doprowadzić, dlatego nie może Pan mówić, że nie zrobiono nic. Zrobiono....

Pan Jarosław Paczos, Stowarzyszenie Sąsiadów ZUT
Mogę, bo wszystkie te instalacje, które Pan wymienił nie działają właściwie.

Przewodniczący Piotr Dzik

Przepraszam. Mówiłem, że ja udzielam głosu, bo zrobimy tutaj jakieś pyskówki, a nie o to chodzi.

Mówiłem, że do tego dążymy, żeby było lepiej. Konkluzja jest taka, że my, jako Komisja, wniosek o te worki biodegradowalne.

Radny Piotr Skiba, członek Komisji

Wniosek do Pana Prezydenta o przedstawienie analizy ekonomicznej dla ewentualnego zakupu przez miasto worków biodegradowalnych do zbioru odpadów komunalnych, dla tzw. frakcji mokrej.

Ustalenia: Wniosek Komisji

Przewodniczący Piotr Dzik

Poddał pod głosowanie przyjęcie następującego wniosku:

Komisja wnioskuje do Pana Prezydenta o przedstawienie analizy ekonomicznej dla ewentualnego zakupu przez miasto worków biodegradowalnych do zbioru odpadów komunalnych dla tzw. frakcji mokrej.

Głosowanie:

Wniosek został przyjęty 5 głosami za - jednogłośnie. **Wniosek nr 60-18/12/4/2013**

Przewodniczący Piotr Dzik

Natomiast wracając do tych odorów. Panie Dyrektorze, nie mówimy, że w ogóle nie będzie śmierdziało, ale kiedy możemy spodziewać się zminimalizowania, jaka jest norma dopuszczalna?

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych
Nie istnieją normy odnośnie odoru.

Pan Jarosław Paczos, Stowarzyszenie Sąsiadów ZUT

Ale istnieje coś takiego jak norma zwyczajowa.

Przewodniczący Piotr Dzik

Przepraszam bardzo, mówiłem i prosiłem, żeby się nie przekrzykiwać.

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych
Nie potrafię Państwu odpowiedzieć, wprost, kiedy przestanie śmierdzieć, ale działamy w tym kierunku, żeby śmierdziało coraz mniej. Był remont kompostowni, teraz będzie remont sortowni. Wszystko idzie w tym kierunku.

Przewodniczący Piotr Dzik

Macie ustalony następny termin spotkania na dzień 5 listopada, z kim się Państwo spotykacie?

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych
Właśnie ze Stowarzyszeniem Sąsiadów ZUT.

Przewodniczący Piotr Dzik

Oddaję jeszcze głos radnemu Koralewskiemu i na tym kończymy dyskusję i zamykamy ten punkt.

Radny Kazimierz Koralewski, członek Komisji

Dwa lata temu, kiedy nie było jeszcze sortowni, więc te wszystkie odpady komunalne łądowały na tej hałdzie, tam je ugniatano, tam wszystko parowało i rozumiem, że to były takie warunki. Jest sortownia, pomieszczenie teoretycznie, czy praktycznie prawie zamknięte, itd.itd. Kompostownia, też jakieś takie warunki, żeby zmniejszyć tą produkcję fetoru. Rozumiem, że źródło tego odoru to są po prostu śmieci, które w jakiś sposób tam gniją i są te zapachy. I teraz, przy tej zmianie powiedzmy, no sortownia, kompostownia itd. spodziewałem się, że ta uciążliwość zmaleje, i to w znacznym stopniu. Ponieważ ta sortownia dobrze nie wystartowała i w związku z tym nie mamy jakby porównania jeszcze, czy powinniśmy jednak mimo wszystko spodziewać się, że ze względu na wykorzystanie tego śmierdzącego gazu itd., to zbudowanie sortowni, powinniśmy tą uciążliwość mieć radykalnie mniejszą, tak?

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych
Generalnie jest tak. Składowisko istnieje od roku 1969, które nie było eksploatowane właściwie. To była po prostu dziura w ziemi, gdzie się przyjeżdżało, wyrzucało odpady, i to wszystko. I ten gaz, większość tego gazu, który w tej chwili my wykorzystujemy lub ta część, która się ulatnia do atmosfery pochodzi z odpadów składowanych przez te lata. Nie mówię, że, od 1969, bo tamte na pewno uległy już jakiemuś rozkładowi, ale czas rozkładu może być 15, 20, 25, czy 30 lat.

Radny Kazimierz Koralewski, członek Komisji

Czyli z tej góry, spod tej ziemi, tak?

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych
Tak. Teraz, po to powstała sortownia, żeby dalszemu składowaniu nie poddawać tej frakcji biodegradowalnej, która właśnie powoduje wydzielanie biogazów, żeby ograniczyć tą frakcję w maksymalny sposób. To będzie procentowało z każdym rokiem. Produkcja tego biogazu zacznie się zmniejszać. Jeszcze przez ileś lat będziemy go wykorzystywać, spalać w bioelektrowni, nadmiar spalać w pochodni. Nastąpi zanikanie tego biogazu. Ta najstarsza część składowiska jest już nieczynna. Ta stara kwatera jest w tej chwili w fazie, można powiedzieć

rekultywacji. Złożyliśmy ostatnio ponownie wniosek o decyzje na rekultywację, właśnie z uwzględnieniem postulatów tutaj strony społecznej.

Radny Kazimierz Koralewski, członek Komisji

Ona jest cała przykryta ziemią, tak?

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych

Ona jest przykryta ziemią, no i to po prostu musi tam jeszcze odgazować.

Radny Kazimierz Koralewski, członek Komisji

Czyli Państwa zdaniem, to stare wysypisko jest źródłem tej emisji.

Pan Piotr Gołaszewski, Zakład Utylizacyjny, Główny Specjalista ds. Inwestycji

W jakiejś mierze też.

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych

To nie jest jedyne źródło, bo kwatera obecnie eksploatowana też jest źródłem, ponieważ pierwsze odpady, które tam trafiały nie pochodziły z sortowni, ale myślę, że się tutaj ...

Radny Kazimierz Koralewski, członek Komisji

Dopowiedzmy wobec tego tak. Panie Przewodniczący już kończę. Założenia były, tak przynajmniej jak Prezydent przedstawiał Radzie Miasta, że dzięki budowie sortowni przedłuża się życie tego wysypiska o 60 lat.

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych

Tak. Oszczędzamy miejsce, dokładnie.

Radny Kazimierz Koralewski, członek Komisji

Wobec tego, jaki jest powiedzmy czasokres, kiedy ta hałda osiągnie jakąś tam maksymalną wysokość, która jest jakimś prawem dopuszczona?

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych

W pozwoleniu na budowę jest określona maksymalna rzędna składowiska na poziomie 136 m.n.p.m.

Radny Kazimierz Koralewski, członek Komisji

I to jest to założenie, że 60 lat będziemy mogli składować, coś powolutku sypać, zanim ona się zapełni, no tak Szczepan Lewna, wiceprezydent mówił?

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych

To są wszystko Szanowni Państwo szacunki.

Radny Kazimierz Koralewski, członek Komisji

Rozumiem. To nie o to chodzi, żebyście powiedzieli dokładnie ile to będzie lat.

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych

Nie potrafię powiedzieć, czy to będzie 10, czy 15 lat. Oprócz tego, że mamy w tej chwili kwaterę eksploatowaną, która jest w jakimś tam stopniu wypełniona, ale po jakimś czasie, ponieważ na wskutek pozyskania biogazu te odpady siadają, zmniejsza się ich objętość. Możemy znowu dosypywać odpadów.

I jest jeszcze jedna sprawa. Posiadamy rezerwę terenów pod budowę kolejnej kwatery.

Radny Kazimierz Koralewski, członek Komisji
Rozumiem, to być może to było liczone na te 60 lat.

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych
Trzeba się przede wszystkim liczyć z przepisami prawa, zmianą prawa, które ograniczają frakcję, jaka może być poddawana składowaniu.

Radny Kazimierz Koralewski, członek Komisji
Przypomnę jeszcze, co Radzie Miasta powiedziano wiele lat temu, kiedy Rada zgodziła się na jakieś dodatkowe wydatki w sprawie wysypiska, powiedziano, że budowa spalarni zakładu termicznego tutaj w Szadółkach spowoduje, że ten zakład będzie mógł funkcjonować, no prawie, że do nieskończoności, znaczy długo, długo w przyszłość.

Pan Maciej Jakubek, Zakład Utylizacyjny, Zastępca Dyrektora ds. Technicznych
Mając pod bokiem zakład termicznego przekształcania odpadów możemy nawet doprowadzić do tego, że poprzez proste zmiany w technologii sortowania zwiększyć ilość odpadów trafiających do spalania.

Pan Grzegorz Walczukiewicz, Zakład Utylizacyjny
Czyli zmniejszyć odpady składowane, co wydłuży czas eksploatacji wysypiska.

Radny Kazimierz Koralewski, członek Komisji
Dziękuję nie mam więcej pytań.

Przewodniczący Piotr Dzik
Dziękuję. Odnośnie tego spotkania 5 listopada, o której ono będzie godzinie?

Pan Piotr Gołaszewski, Zakład Utylizacyjny, Główny Specjalista ds. Inwestycji
Godziny jeszcze nie ustaliliśmy.

Przewodniczący Piotr Dzik
Proszę o informację telefoniczną, o której to spotkanie będzie godzinie, ponieważ z panem radnych Grzegorzem Strzelczykiem chcielibyśmy być na tym spotkaniu, nie, jako posiedzenie Komisji, ale jako radni z tej Komisji. Dziękuję.

PUNKT- 2

Sprawy wniesione, wolne wnioski, korespondencja.

Przewodniczący Piotr Dzik
Dziękuję bardzo. Porządek obrad został wyczerpany. Nie ma więcej spraw ze strony członków Komisji. Dziękuję bardzo za czynny udział w posiedzeniu. Zamykam posiedzenie. Na tym posiedzenie zostało zakończone - godz. 17:00.

*Przewodniczący
Komisji Polityki Gospodarczej i Morskiej*

Piotr Dzik

Protokół sporządziła:

Elżbieta Wajs-Deyck
Pracownik Biura Rady Miasta Gdańska